KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek, 24 Maja / 5 Czerwca. Rok 1855. № 145. Jutro, Śgo Norberta B. Przybyło dnia godzin 8, min: 51.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER DRUGI,

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossji,

Król Polski.

etc., etc., etc.

Zważywszy, że w obecnych okolicznościach ci z mieszkańców Cesarstwa i Królestwa, którzy znajdują się w służbie wojskowej, lub przy wojsku Armji Czynnej, nie mogą w sprawach przed Sądy Królestwa wytaczanych, do których jako strony wpływają, dostatecznie czuwać nad obroną i poparciem swych praw.

Pragnąc osoby te ochronić od strat, jakieby z popierania przeciw nim spraw cywilnych, lub z exekucji wyroków w tychże sprawach zapadłych, ponieść mogły, na przedstawienie Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego, Postanowiliśmy i Stanowiemy:

Art: 1. Od dnia ogłoszenia niniejszego Postanowienia, nie mogą być ani wytaczane ani popierane sprawy cywilne, do którychby, czy to jako powodowie, czy jako pozwani, wpływały osoby w służbie wojskowej, lub przy wojsku Armji Czynnej zostające, z wyłączeniem spraw następujących:

1) O naruszenie posessji; 2) O alimenta; 3) O procenta, czynsze, cenę najmu lub dzierżawy; 4) O zasługi służących wyższych i niższych; 5) O należności za dostarczoną żywność, odzież i opał; 6) O zarząd majątku niepodzielnego; 7) O wykreślenie ostrzeżenia, zniesienie aresztu, zatwierdzenie lub uchylenie zajęcia końcem odzyskania.

Art: 2. Sprawy, ulegające rozpoznaniu Trybunałów Handlowych, mogą równie być wytaczane i popierane we wszystkich Instancjach Sądowych, chociażby do nich wpływały osoby powyżej wymienione.

Art: 3. We wszelkich sprawach mogą być wnoszone żądania o temczasowe zabezpieczenie przedmiotu spornego lub majątku niepodzielnego, jako to: o dozwolenie ostrzeżenia hypotecznego, aresztu, oddanie majątku pod zarząd osoby trzeciej;—

Powództwa dla uzyskania zabezpieczenia potrzebne, mogą być wytaczane, lecz nie mogą być popierane, jeżeli nie dotyczą przedmiotów w art: 1 i 2 wymienionych.

Art: 4. Czynności w xięgach hypotecznych odbywane, będą rozpoznawane w zwykłym porządku, równie jak sprawy z odwołania się od decyzji hypotecznych do wyższych Instancji.

Art: 5. Exekucja wyroków zapadłych w sprawach artykułami 1, 2, 3 i 4 nie objętych, będzie zawieszona. W przedmiotach nawet w powyższych artykułach wymienionych, exekucja nie może być posuniętą do przymusowego wywłaszczenia z nieruchomości.

Art: 6. Płace etatowe, tudzież pensje retretowe i dyety, pobierane przez osoby w art: 1 wymienione, nie ulegają aresztowi Sądowemu. Skutki aresztów położonych poprzednio na tych płacach lub pensjach, ustają z dniem ogłoszenia niniejszego postanowienia.

Art: 7. Rozporządzenia powyższe będą wykonywane do czasu, jaki w oddzielnym Ukazie będzie oznaczony.

Art: 8. Przez czas trwania juristitium, aż do czasu według art: 7 oznaczyć się mającego, zostaje zawieszonym bieg przedawnienia i perempcji we wszelkich sprawach przeciw wojskowym, dla innych zaś osób zawieszenie ma miejsce tylko w sprawach w artykułach 1, 2, 3 i 4 wymienionych.

Przeciąg powyższy nie będzie również liczony do upływu terminów prekluzyjnych we wszelkich sprawach, jeżeli nieważność działania w ciągu terminu z powodu przeszkód wojennych, przez osobę wojskową lub przy Armji Czynnej znajdującą się zostanie wykazaną.

Art: 9. Wykonanie niniejszego Ukazu i zamieszczenie go w Dzienniku Praw, Radzie Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, Ign: *Turkull.*

JO. Feldmarszałek Xiążę *Warszawski*, Hr: Paskiewicz *Erywański*, Namiestnik Królestwa, dziś rano opuścił *Warszawę*, udając się do *Łucka*. Z Jego Xiążęcą Mością, udał się Jenerał-Adju: *Frolow*.

Przez Dyplomy Cesarskie z dni 17 i 20 Kwietnia, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderów: Ś. Anny klassy 1szej z Koroną Cesarską, z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, Krigs-Komissarz Ministerstwa Wojny *Nazimow;* oraz Śgo Stanisława klassy 1szej, Rzeczywiści Radcy Stanu: p. o. Jenerał-Sztab-Doktora wojsk lądowych znajdujących się w *Krymie*, *Schrejber* i Doktor Medycyny Akademik *Pirogow*.

Przez Dyplom Cesarski, z d. 17 Kwiet:, Jenerał-Major Baron *Kosiński*, Członek Wydziału Artylerji w Komitecie Naukowym Wojskowym, za odznaczającą się gorliwością i korzyścią służbę, mianowany został Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: I.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę łąki w m. *Choczu* w miejscu zwanem *Chmielnik*, w Pcie i Okręgu *Kaliskim* położonej, a bliżej z granic w akcie darowizny oznaczonej, na rzecz Kościoła XX. *Reformatów* w temże mieście, przez Rocha *Czajczyńskiego*, uczynioną.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Konstanty *Głębocki*, wychodziec, skazany postanowieniem z d. 2 (14) Maja 1852 r. na konfiskatę majątku, który dobrowolnie powróciwszy w r. 1852 do kraju, nie był oddawany pod Sąd wojenny, ale wskazanym został do służby wojskowej bez pozbawienia praw pochodzenia, ma być wykreślonym z listy wychodźców, i konfiskata majątku jego ze wszystkiemi skutkami cofniętą.

Komitet Resursy Kaliskiej ogłasza: iż w dniu 13/25 Czerwca r. b. odbędzie się ogólne zebranie Członków

tejże Resursy, celem dopełnienia wyboru osób przyszły Komitet składać mających.— Vice-Prezes *Jedliński*. Dyrektor Sekr: *Kiedrzyński*.

JW. JX. Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, Sufragan Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, przyjechał z *Kielc*.

W tych dniach przybył do *Warszawy*, P. Salwator *Alessi*, Doktor Medycyny, Profesor Oftalmologji w *Rzymie*, Członek Warsz: Tow: Lekarskiego i wielu innych naukowych. P. *Alessi* udaje się do Cesarstwa, a wracając do *Włoch*, ma jeszcze odwiedzić *Warszawę*.

W Kościołku *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, dnia wczorajszego rano, odbyło się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Xawery z Szczeniowskich Hrabiny *Chodkiewicz*, Wdowy po b. Jenerale Senatorze, Alexandrze Hrabi *Chodkiewiczu*.

Jutro, jako w 11tą rocznicę skonu ś. p. Wincentego *Rulikowskiego* b. Senatora Kasztelana, odbędzie się żałobne za jego duszę Nabożeństwo, w Kościele XX. *Dominikanów* o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w 3cią rocznicę skonu ś. p. Wojciecha *Pękalskiego*, b. Naczelnika Wydziału Administracyjno-Policyjnego w Zarządzie Policji m. *Warszawy*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11tej przed południem.

Jutro, o godz: 9tej z rana, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wiktora *Chmielewskiego*, Urzędnika Komissji R. P. i S.; na które, stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

W dniu 2gim b. m., jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Alexandra *Smorągiewicza*, Urzędnika Dyrekcji Głównej Tow: Kredyto: Ziems:, odbyło się w Kościele XX. *Kapucynów* Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego.

(Art: nad:.) Dnia 25go z. miesiąca, w kwiecie wieku, po krótkiej chorobie, zmarła w *Nowej-Alexandrji*, Małżonka znanego literata, Emilja *Kaszewska*. Strata ta, rzewnym smutkiem przejęła tych, co z blizka ś. p. *Emilję* znali, i mogli ocenić Jej charakter i poświęcenie jako Żony i Matki. Trudno opisać żalu i rozpaczy Męża, co nagle, niespodzianie, takim ciosem rażony został i osierocony wraz z małoletnim synem. Bo w domowych naszych progach, do których myśl i serce chętnie ucieka po trudach i znojach życia, gdy je potrafi równie jak ś. p. *Emilja* umilać, i spokojem a szczęściem ubarwić każda zacna Żona i Matka; któż po jej skonie potrafi je wrócić? któż łzy serdeczne i boleść ukoić? Skon niespodziany ś. p. *Emilji*, zarówno przejął rozpaczą i Siostrę zmarłej, którą zaledwie żywą zdołano od mogiły odwieść. Dnia 28go pochowano jej zwłoki na smętarzu parafji *Włostowickiej*. Wszyscy mieszkańcy *Nowej-Alexandrji*, Koledzy i Przyjaciele Kazimierza *Kaszewskiego*, towarzyszyli temu smutnemu obchodowi. W tym licznym a smutkiem przejętym gronie, miał każdy, milczący hołd złożony zasłudze i godnym uwielbienia przymiotom zmarłej. — *K. W.*

Doszła nas tu bardzo smutna wiadomość, że w dniu 25 Maja r. b., we wsi *Gaworzynie*, Gub: *Radomskiej*, po kilku dniach gwałtownej i wielkiej słabości, pomimo gorliwych starań Lekarzy, i obecnych z Familji, zeszła z tego świata Bronisława *Szymanowska*, w samym kwiecie wieku, córka szlachetnych i w kraju zasłużonych Rodziców, bardzo blizka w pokrewieństwie z Józefem *Szymanowskim*, Poetą, b. Szambelanem Dworu Królewskiego za *Stanisława Augusta*, a zmarłym w r. 1801, 15 Lutego. *Bronisława* była największem ukontentowaniem i pociechą dla Ojca rzewnie opłakującego jej stratę bolesną. Kochały ją Siostry, Rodzina i wszyscy, którzy ją poznali. Starzec i dziecię, znaleźli w niej zawsze pociechę i ulgę we wszelkich przykrościach i szczerze do niej byli przywiązani. Spokój jej duszy niech będzie, a pociecha dla wszystkich jej skon opłakujących.

Wczoraj rozpoczętą została w sali Giełdy, licytacja kosztowności w Banku Polskim zastawionych, a niewykupionych albo nie prolongowanych na terminie.

Wczoraj przed wieczorem nagle zabłysło, a następnie uderzył piorun, który jak wnosić można, padł w okolicach *Warszawy*.

W obecnej chwili kiedy śliczne *bzy* rozkwitły w całej swej piękności, i kiedy tyle innych wszelkiego rodzaju kwiatów, uprzyjemniają świeżość powietrza, ogrody stały się nie jako miejscem wypoczynku czyli odetchnienia po za obrębem miasta. Takie zaś *bzy*, jak posiada Ogród Botaniczny, gdzie całe drzewa są jakby jednym z jedno-farbnym bukietem, są prawdziwą osobliwością. Nie ujmując zaś innym bogatym w te ozdoby ogrodom, nie podobna pominąć i ogrodu P. *Ohma* za *rogatką Wolską*; tam bowiem wszystkie kwiaty, wszystkie osobliwości *Flory*, przedstawiają się w całej swej piękności na prześlicznych łanach. Dodajmy do tego jeszcze i nowalje, które po przyjemnej przechadzce, wyzywają do walki apetyt, a w przyrządzeniu których jak wiadomo, słynie Właścicielka ogrodu, a nie będziemy się dziwić, dla czego to miejsce, już nie mówię codziennie, ale w każdej porze dnia, tak licznie i przyjemnie nawiedzanem bywa; w Święta zaś i Niedziele, grywa tam wyborna muzyka.

Zeszyt CLXXIV *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Czerwiec r. b. wyszedł z druku i zawiera: *Wycieczka Archeologiczna* po Gubernji *Wileńskiej*, przez Jana ze *Śliwina*. O *Słowianach*, podług *Jornandesa*, przez Andr: *Kucharskiego*. Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna. *Kłopoty starego Komendanta*; *Pan Marszałkowicz*; Opowiadanie. *Poezje. Kronika Literacka. Rozmaitości. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne* za m. Kwiecień.

Już niektórzy z PP. Kolektorów loterji, pozdejmowali ogłoszenia co do sprzedaży w ich kantorach biletów na loterję urządzoną dla Domu przytułku starozakonnych, a to z powodu iż sprzedaż biletów poszła jak najlepiej, i o ile nam wiadomo, bardzo mała część z ogólnej ilości, pozostała do rozprzedania i znajduje się do nabycia na wystawie. Że biletów tych zbraknie, o tem ani wątpić, bo jeżelić za *złotówkę* można być kandydatem, na właściciela srebrnych serwisów, brązowych zegarów, lamp, i tylu innych przepysznych wyrobów, nic zatem dziwnego, gdyby już dziś była trudność w otrzymaniu biletów. Ciągnienie tej loterji, wkrótce nastąpi; w każdym jednak razie, jak to wnosić należy, nie prędzej jak w końcu Czerwca; raz dla tego,

aby nieprzeszkadzać corocznie urządzającym się w tym samym czasie innym loterjom, a powtóre, że z powodu zjazdu PP. Obywateli z prowincji, należy samą wystawę fantów, na czas niejaki przedłużyć. Mimo to nie radzimy bardzo opóźniać się z nabyciem biletów, bo jak doświadczenie uczy, w chwili ciągnienia, niezawodnie nie znajdziemy.

Znany powszechnie prześlicznej roboty Artysty tutejszego i Profesora P. *Hadziewicza*, Obraz BOGA-RODZICY z DZIECIĄTKIEM JEZUS, który ozdabiał fronton Kościoła XX. *Reformatów* przy ulicy *Senatorskiej*, oderwany został w chwili gwałtownej burzy, jaka w Piątek nawiedziła *Warszawę*. Niebawem jednak przytwierdzony na nowo i to jeszcze tego samego dnia, przyozdabia jak dawniej fronton Kościoła.

Uprawa jarzyn wyborowych upowszechnia się u nas coraz więcej. W ciągu wiosny bieżącej, uważano na mieście, nie jedną włościankę z okolic *Warszawy*, sprzedającą *szparagi* z własnego ogrodu. Wpłynie to zapewne z czasem na zniżenie ceny tej pożytecznej rośliny, która dotąd pozostaje jeszcze bardzo drogą.

Handel Braci *Rosenthal*, dawniej pod firmą C. H. *Rosenthal*, przy placu *Krasińskich* exystujący, zaopatrzony został w znaczny zapas nowych i najmodniejszych towarów. Właściciele takowego nie szczędzą starań i zabiegów żeby dogodzić szanownej Publiczności, tak doborem artykułów, jako też taniością.

Wiadomość dla Osób udających się na kurację do Ciechocinka.— Mam zaszczyt donieść, iż równie jak w ubiegłych latach, tak i obecnie, z dniem 1 b. m., jako datą otworzenia Zakładu wód i kąpieli w *Ciechocinku*, urządziłem tamże *skład wód mineralnych naturalnych, wprost ze źródeł czerpanych*, i takowe w mniejszych i większych bańkach lub butelkach, opatrzone cechami rządowemi, z rokiem czerpanie 1855, na miejscu sprzedawane będą po cenach w *Warszawie* oznaczonych, bez doliczenia kosztów pakunku i przesyłki. Sprzedażą tych wód w *Ciechocinku*, zajmuje się miejscowy Chirurg P. *Wendt*.— Wszelkie główniej używane gatunki, znajdują się już na miejscu; zaś z mniej używanych, proszę o zrobienie obstalunków w Aptece mojej w *Warszawie*, a w dni kilka dostarczone będą.— F. *Sokołowski* Aptekarz, przy ulicy *Senatorskiej* N° 480, wprost *Miodowej*.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Włóczęga*, Panny: *Dobrzańska*, *Figarska*, i Pan *Chomanowski*; po Kom: *Natrętny*, Wszyscy, i po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Wszyscy. — Wczoraj po Kom: *Żona która zwodzi Męża*, Panny: *Ciemska*, *Fruzińska*, PP. *Królikowski*, *Chomanowski* i *Chomiński*; po Kom: *Folwark Primerose*, Panna *Szymanowska*, PP. *Królikowski*, *Stolpe* i *Chęciński*. — Wkrótce danym będzie wznowiony Dramat *Niema Sierota z Pampeluny*.

Celem zachowania *kapusty* od gąsiennic, należy posiać wśród takowej nieco ziarn *konopi*; zapach *konopi* odstrasza motyle kapuściane, i niedozwala im znosić jaj, z których potem wylęgają się gąsienice.

ANGLJA. *Londyn, 29 Maja*.— Były Prezydent *Stanów Zjednoczonych*, *Fillmore*, przybył do *Liverpool*. — Dwór ma pojutrze wrócić do stolicy. — Okręt *Princess Alice*, z eskadry *Bałtyckiej*, wpadł w pobliżu *Farosund*, na mieliznę, lecz przez dwa inne ściągnięty został. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 30 Maja*.— Jedna z gazet oblicza, iż od 1700 roku, średnia cena chleba we *Francji*, potroiła się.— Jakiś *Anglik*, kupił za 2,000 fr. kratę żelazną, na której powiesił się znany pisarz *Gerard de Nerval*. (Ind: Bel:).

Monitor z d. 19 Maja, ogłosił deklarację blokady portów morza *Bałtyckiego*.— Według raportu *Canroberta*, *Francuzi* w bitwach pod *Sewastopolem* 1 i 2 Maja, stracili: 11 Oficerów poległych, między którymi Pułkownika *Viennot*, a 22 ranionych. Żołnierzy zginęło 158, a raniono 600.— Jeden z dzienników *Paryzkich* doniósł, a inne za nim powtórzyły o małżeństwie zawartym u Inwalidów, pomiędzy Oficerem od *żuawów*, pozbawionym rąk i nóg, a młodą Panną; która mimo takiego kalectwa narzeczonego, dochowała mu miłość. Obecnie Gubernator Inwalidów w *Constitutionnel* zaprzecza tej wieści. (J. de St. Pet:).

HISZPANJA. — Xiążę *Montpensier* otrzymał 19 Maja, na uroczystej kapitule, pod przewodnictwem Królowej odbytej, inwestyturę na Komandorstwo orderu *Calatrava*.— Powstańcy z *Saragossy*, którzy się cofnęli do *Calatayud*, zostali rozproszeni w okolicy tego miasta. Rozstrzelali oni Pułkownika *Landa*, który wraz z dwoma Adjutantami dognawszy ich, nakłaniał do powrotu.— Kortezy po nadaniu rządowi władzy nadzwyczajnej, ogłoszą się nieustającemi. — Cholera ustaje w *Madrycie*. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — PAPIEŻ, 23 z. m., wrócił do *Watykanu* z *Castel-Gandolfo*. — Król *Ludwik Bawarski* opuścił *Rzym* 24 z. m., udając się do *Spoleto*.— Gabinet *Sardyński* następnie uorganizowany został. (Ind: Bel:).

ROZMAITOŚCI. — Zdaje się, że wystawę *Londyńską* prześcignie *Paryzka* w jednej gałęzi przemysłu, a mianowicie w biżuterji. Zbytek tego rodzaju przedmiotów, doszedł w *Paryżu* do najwyższego stopnia, a damy *Paryzkie* trwonią na takie drobiazgi wielkie summy. Niedawno przedała słynna *Rachel*, przepyszną fajkę *turecką* z ozdobnym cybuchem, wartości kilka tysięcy franków. Taka fajka z cybuchem byłaby nawet godna podarunku Sułtańskiego jakiemu Xiążęciu. Zbytek ten zdaje się być ogromny, mimo to jednak, przesadzają *Stambulskich* fajkarzy złotnicy *Paryzcy*, gdyż równocześnie z fajką, pozbyła Panna *Rachel* i złotą bombonierkę *Paryzką*, sadzoną brylantami, wartości 22,000 franków. Pan *Hancock*, jeden z najznakomitszych złotników *Londyńskich*, wysłał na wystawę klejnotów w summie około 120,000 funtów szterlingów. Najdroższą rzeczą z pomiędzy tych klejnotów, jest przepaska, szacowana na 50,000 funt: szterl:; w środku osadzono słynny brylant *Hope*, nabyty przez *Jerzego IVgo* za 30,000 funt: szt:. Oprócz tej przepaski, wysłał wspomniony złotnik także broszkę wartości 20,000 funt: szt:, kolje za 10,000, i dyadem szmaragowy za 5,000 funt: szterlingów.— W zaprzeszłym tygodniu pogrzebano w *Herzogenbuchsee*, w kantonie *Bern*, trzech braci, z których najmłodszy miał 81 lat, następujący po nim 83, a najstarszy 90 lat. Leżą na smętarzu obok siebie. — Sławny stary wodociąg *Dioklecyana*, między *Saloną* i *Spalato*, ma być zrestaurowany; roboty przygoto-

wawcze już się rozpoczęły.— Jakiś bogaty *Amerykanin*, podarował jednej z artystek dramatycznych w *Paryżu*, rywierę brylantową, wartości 250,000 franków. Okazywaną ona będzie (rywiera), na wystawie przemysłowej w *Paryżu*.— Żydek handlujący xiążkami, rzekł do jakiegoś Pana przechodzącego ulicą *Miodową*: »Może Pan kupisz *Djabła?*" (*Kraszewskiego*). »Daj mi pokój", odrzekł, »mam ja w domu *djabła*, przed którym *twój* niech się schowa." (Jedni dowodzą, że ów Jegomość mówił o gospodarzu domu, upominającym się niegrzecznie o *komorne*; inni, że myślał wtenczas o swojej *połowicy*. Ot zwyczajnie... złość ludzka!!!).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Hen: Ob: z Chojny nr 585; Bielski Ign: Oby: z Wymysłów nr 414; Biesiekierski Winc: Oby: z Konecka nr 584; Czapski Edw: Oby: z Kowna nr 634; Dąbski Emanuel Ob: z Dziankowa nr 584; Luboradzki Gracjan Oby: z Kędzierzyna nr 584; Mudrowicz Wikt: Rege: Koleg: z Grodna nr 2668; Perkowski Józ: Oby: z Błonia nr 476; Strzelbicki Kazi: Lekarz z Przedborza nr 476; Wyszyński Baron z Lublina nr 585.

Wyjechali: Bliziński Józ: Oby: do Włocławka; Czacka Marja Hr. do Włodzimierza; Leszern Teod: dym: Jene:-Major do Lubani; Nikiforow Marja Żona Kapi: do Petersburga.— Burmejster Jene:-Major do Brześcia Lit:; Hr. Orłow-Denisow Sztabs-Rotm: do Kowna; Rudnicki Paw: Inżen: do Kijowa.— Bylicki Wikt: Ob: do Lublina; Kwiatkowski Fran: Ob: do Rawy.

Przyjechali koleją żelazną: Chwastkiewicz Fran: Kom: Kup: z Krakowa nr 453; Czacka Aniela Hr. z Rzymu nr 414; Loth Jerzy Kup: z Berlina nr 415; Woroniecka Leok: Xżna z Wrocławia.

Wyjechali koleją żelazną: Butzow Helena Wdowa po Rz: R. S. do Włoch; Bojanowski Sekr: Koleg: do Wiednia; Ogrodowicz Agnieszka Oby: do Poznania.— Maurycy Ami Cukiernik do Szwajcarji; Modzelewska Joanna Żona Radcy Stanu do Salzbrun; Piwecki Jan Oby: do Krakowa.— Bergsohn Józ: Kup: do Berlina; Giwartowska Salomea utrzym: Kantor Loterji do Karlsbad; Ricci Fryd: Dyrek: Opery Włoskiej do Neapolu; Stattler Florentyna Oby:, i Sanguszko Wład: Xżę do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dnia 1 b. m. zgubioną została złota **PIECZĄTKA** od zegarka, z krwawnikiem gładkim; a że to jest droga pamiątka, uprasza się przeto łaskawego Znalazcy, aby ją raczył oddać do Hotelu Drezdeńskiego pod Nr 40, gdzie oprócz wdzięczności, odbierze nagrody sr. 1.



Zawiadamia się sz: Publiczność, że w tych dniach nadszedł dość znaczny transport **JESIOTRA** Marynowanego, na sposób Elblągski, a który u nas mało jest znany, i po Handlach praktykowany;— oraz **KAWJORU** Świeżego, w dobroci niczem Astrachańskiemu nie ustępującego, a co większa w obecnej porze, i jest do sprzedania w dobrze oszpontowanych baryłkach, w domu pod Nr 2554, przy ulicy Rybaki. O cenie, kupujący na gruncie wiadomość powziąść może.

Dnia 3go b. m., około godziny 6ej wieczorem, zostawiono na ławce w Ogrodzie Saskim, **TABAKIERKĘ** Srebrną Wiedeńską, z cyfrą **J. H.**;—Łaskawy znalazca raczy ją oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą rs. 3, jeżeli jej żądać będzie; w razie zaś nieprzyjęcia, summa ta przeznacza się na cel dobroczynny.

Onegdaj przechodząc ulicą Alexandrja i Krako:-Przedm:, zgubiony został **PORTRET** Fotograficzny, owalny. Uprasza się uprzejmie Znalazcę, aby przez wzgląd, że biedny Służący jest narażony na odpowiedzialność, raczył odnieść pod Nr 2768 *b*, przy ulicy Alexandrja, na 2gie piętro, wprost wschodów; za co prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.



Onegdaj po południu, pod Nr 1258 *a*, przy ulicy Nowy-Świat, do domu PP. Marcinkanek, przybłąkała się **KROWA**. Właściciel za udowodnieniem, może ją odebrać za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia.

Zgubiony został BILET na Loterję Klas: Nr 13,094, do 5ej klassy, pod literą A. O. Uprasza się Znalazcy, o oddanie go pod Nr 390, do Fabryki Broni, naprzeciw Saskiego placu, za przyzwoitą nagrodą.

Wczoraj, w jednym z Magazynów przy ulicy Miodowej, przy sprzedaży różnych przedmiotów, przez pomyłkę, zamiast zakupionego tuzina CHUSTEK batystowych, zapakowaną została cała paczka tychże Chustek w ilości sztuk 25. O zwrot wydanych, a nie zapłaconych 13 sztuk Chustek, poszkodowany Subjekt handlu, uprasza.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dobrach Lubiankowie, Okręgu Łowickim, wiorst 14 od m. Łowicza, 3½ wiorsty od miasta Głowa położonych, w dniu 7 (19) Czerwca r. b. i dni następnych, od godziny 8ej z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytację RUCHOMOŚCI po ś. p. Leopoldzie *Skarżyńskim* pozostałe, jako to: Meble, Sprzęty domowe i gospodarskie, Bydła rogatego przeszło sto sztuk, mianowicie: Woły, Krowy i Jałowizna; Konie, Źrebaki, Owce, Trzoda chlewna, spisem inwentarza objęte.— Łowicz dnia 19 (31) Maja 1855 r.— Roman *Wolski*, Rejent K. O. Ł.

Przed kilku dniami, w przechodzie przez ulicę Nalewki, i Ogród Krasińskich, zgubiony został **CZEPECZEK** z 4ch części złożony, nieuszyty, na półbatyście haftowany w gwiazdy. Znalazca za odniesienie go pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Świat, do handlu P. Jana Grydina, odbierze rs. 1 nagrody.



Dwa **OGIERY** najlepszej rassy, dobrze ujeżdżone; oraz **FAETON** z fabryki Wiedeńskiej, mało używany, na leżących resorach, zdatny do podróży;—dwa **UBRANIA** na Konie: Jedno zupełnie nowe, najzylbrem wysadzane, drugie takież, już używane; są do sprzedania z powodu wyjazdu w Hotelu Litewskim. Wiadomość u Szwajcara.

Za Żelazną Bramą, przy Ogrodzie Saskim, Nro 413 *f*, jest od Śgo Jana do najęcia **LOKAL**, z oknami na ogród, złożony z Przedpokoju, 5ciu Pokoi, Kuchni i 3ch Piwnic.

Żądany jest od Śgo Jana, **POKÓJ** z Garderóbką, albo 2 małe POKOJE, przy Familji zacnej, dla Osoby spokojnej płci żeńskiej, ze stołem lub bez takowego, w środku miasta, z osobnym wchodem, na 1m lub 2m piętrze; adres można zostawić u Rządcy domu dawniej Elerta, Nro 543 przy ulicy Długiej.



Dominium BELNO, pod Gostyninem, dostarczy ze znanej swej Owczarni **TRYKI**, tak na jarmark Wełniany w Warszawie, jakoteż na jarmark Śto-Jański w Łowiczu. Że gromada tutejsza wolną jest od wszelkich familijnych chorób, najsumienniej się zaręcza.

Potrzebny jest **LOKAL**, od Ś. Jana lub Ś. Michała, składający się z 3ch Pokoi i Kuchni Angielskiej, suchy, wygodny, na 1m piętrze, dla Osoby bezdzietnej, w blizkości Nowego-Świata lub Krakows:-Przedm:. Adres, uprasza się zostawić w Handlu Win i Korzeni P. Stalińskiego, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1274/5, wprost domu Sierot i Ochrony.

Onegdaj około godz: 2ej, przechadzając się po Ogrodzie Saskim, ze strony od ulicy Niecałej, idąc do bramy pałacu Brühlowskiego, lub już w przejściu aż do ulicy Niecałej, zgubioną została **SZPILKA** onixowa, okrągła, w złoto oprawna, nie wielkiej wartości, ale pamiątka. Ktoby ją znalazł i odniósł przy ulicy Niecałej Nr 614 *g*, na 1 piętro, otrzyma nagrody rs. 1.



Dnia 3go b. m. zginął **PIESEK** czarny, wielkości Wyżełków Angielskich, podpalany, z żółtemi nóżkami. Łaskawy znalazca raczy takowego oddać za nagrodą, pod Ner 130 przy ulicy Piekarskiej, na 3m piętrze od tyłu.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 24.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 6.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szał wspomnień* (1szy raz). *Pierwsze dni po Ślubie. Pani Bertrand i Raton.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 24 Maja (5 Czerwca) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.